

# GAZETA LWOWSKA.

We Czwartek

N<sup>ro</sup>. 179.

7. Listopada 1816.

## Wiadomości zagraniczne.

### Kraie Barbaryjskie.

Nim jeszcze flota Angielska oddaliła się od Algieru, Dey kazał ogłosić odezwę, a wstąpiwszy na narożnik najwięcej uszkodzony, miał następującą przemowę do Ludu: „Nie jesteście zwyciężeni. Nieprzyjaciele użyli przeciw nam broni, której my nie znamy: uwiedli podłych obietnicami i złotem. Lecz któryż Afrykanin chciałby posiadać bogactwa, nie będące plonem męstwa jego? Podpisujemy pokój, lecz podpisujemy go ze sławą; a jeżeli nieprzyjaciele nasi dzień ten uroczyste, iakby nas zwyciężyli, obchodzą, i my także z naszej strony obchodzimy go iako dzień, w którym nieprzyjacielowi tak wielką przynieśliśmy stratę. Żołnierze i ty Ludu bohaterski! Nie zapomniacie przodków waszych. Żyją oni; żyć będą wiecznie, i u innych w poszanowaniu zostawie Ludów. Nie ci, którzy najsławniejszą okazali odwagę, cnota ta jest Wam wrodzona; lecz ci, którzy przez hombardowanie najwięcej ucierpieli, mają być wynagrodzeni!“ Dey miał tę przemowę wenczas, kiedy flota Angielska znajdowała się jeszcze w obliczu Algieru, a Lud głośne wydał okrzyki, całował suknie jego. Od czasu oddalenia się floty, Dey wychodził zawsze zbrojny, i obecnością swą zagrzewa pracujących nad nowemi warowniami.

Jeden z Kapitanów marynarki Duński, popłynął na okręcie prywatnym ze zwyczajnymi podarunkami dla Deja Algierskiego. (Szwedzi ie już dawniej posłali.)

### Wielka Brytania.

Gazety Angielskie zawierają co następuje: „Od czasu, iak część floty Lorda Exmoutha powróciła do Plymouthu, okręty, a szczególniej Impregnable i Superb, obciążone są batami pełnemi rodziców lub krewnych osady okrętowej. Nie bez wzruszenia widziano, iak wielu z tych, którzy się dopyty-

wali o swoich należących, wsiadali w Mutton-Cove na statki. Najwięcej z nich ledwie się odważyło tam udać, i po długiem ociąganiu się płynęło płacząc ku okrętom. Dnia 6. Października wszystkie okręty były ustawicznie otoczone batami. Małżonka P. Ekinsa, Kapitana okrętu Superb, udała się natychmiast na pokład tegoż okrętu, skora stanęła na kotwicy, i tam została. Johnson Porucznik od dragonów Enniskillenskich, skoro się dowiedział, że okręt Queen Charlotte, na którym brat jego (w spisie ranionych stojący) jest Porucznikiem okrętowym, do Portsmouthu popłynął, pospieszył tam natychmiast. Zapewniając, że ten Officer na rany swoje umarł, i dnia 3go ciało jego z obrządkami zwyczajnymi w morze wrzucono. Okręt Impregnable dostał nie mniej, iak 45 postrzałów w bok sterowego pokładu. Dziury pozalewano ołowiem i ledwie są znaczne, ponieważ go po bitwie już na nowo potynkowano. Przecież ten okręt, iak ieden z matków powiada, po dziurawiony jest iak rzeszoto, i pomimo zewnętrznej reparacji swojej, nie będzie już mógł nosić owej bandery portowej, która obecnie unosi się nad okrętem Berwickiem. W Portsmouth, za przybyciem floty zwycięskiej, we wszystkie dzwony uderzono, a Admirał portu powitał ją wystrzałem z dział.“

Lord Exmouth, który z Gibraltaru, z jednym oddziałem eskadry swojej do Portsmouthu zawinął, przybył d. 11. Października do Londynu, i miał długą naradę z Lordami Admiralicji.

Gazety Londyńskie głoszą, że Admirał Cockburn (który zawiózł Napoleona na wyspę S. Heleny) poedzie do Paryża. Xiążę Rejent Angielski miał mu dać rozkaz, aby podał Królowi Francuzkiemu dziennik swojej podróży.

W. Xiążę Rossyjski Mikołaj, spodziewany wkrótce w Anglii.

Spór stronnictw o obranie Lorda Majora (Prezydenta miasta) Londynu na rok następujący, ukończył się d. 8. Października, a o-

branym został dotychczasowy Lord Major, P. Wood.

W projekcie reformy Parlamentu, w 12tym poszycie interessującego zbioru: The Pamphleteer (w Londynie 4815 u Valpy) wydrukowanym (każde miasto liczące 10,000 mieszkańców w Anglii, w Walii, również i w Szkocji, zastępowane być miało w Parlamencie przez dwóch Reprezentantów), znajdując się następujące statystyczne rachuby: Ludność W. Brytanii wynosi blisko 17 milionów; iako to: Anglii nieco więcej, iak 9 i 1/2 miliona, w Walii 1/2 miliona, w Szkocji niespełna 2 miliony, w Irlandyi blisko 5 milionów. — Według teraźniejszego sposobu reprezentacyi w Izbie niższej, gdzie ową liczbę Ludu zastępuje 658 Członków, przypada na każdego Reprezentanta 25,000 osób. W stosunku ludności należałoby, ażeby Anglię i Walię zastępowało 298 Członków, Szkocję, 54, a Irlandyę 148; w stosunku zaś majątności, na co służnie należy mieć wzgląd przy takiej ludności, zastępowaćby powinno Anglię i Walię 347 Członków (ogółem więc 645), Szkocję 52 (ogółem 106), Irlandyę 101 (ogółem 249). Wypadałoby przeto dla Anglii i Walii 132 Reprezentantów, dla Szkocji 61, a dla Irlandyi 149.

Liczą teraz w Anglii 17 Xiążąt: zowią się: Norfolk, Somerset, Richmond, Grafton, Beaufort, Saint-Alban, Portland, Leeds, Bedford, Devonshire, Marleborough, Rutland, Brandon, Manchester, Newcastle i Northumberland. W Szkocji jest ich ośmiu: Hamilton, Buccleugh, Lenox, Gordon, Argyle, Atholl, Montrose i Noxbourg. W Irlandyi jest tylko jeden Fitzgerald, Xiążę Leicester. Liczba więc Xiążąt, w tych trzech Królestwach, wzięta ogółem, wynosi 27, rachując do tego i Xiążęcia Wellingtona.

Jest teraz 15 Angielskich Margrabiów, 3 Szkockich i 8 Irlandzkich, ogółem 26, z których 22, mianował Król teraźniejszy.

Dalej liczą w Anglii 27 Hrabiów, w Szkocji 41, a w Irlandyi 79, ogółem 147; również, 23 Wicehrabiów w Anglii, 4 w Szkocji, 51 w Irlandyi, razem 78. — Liczba Baronów w Anglii wynosi 140, w Szkocji 22, w Irlandyi 82, razem 244.

Według teyże rachuby, jest teraz w Anglii 522 Parów.

Słoty wielkie, trwające dwa tygodnie, przerwały żniwa w Anglii, przezco cena zboża wysoko podskoczyła. Jeżeli ta cena utrzyma się do połowy Listopada, przywóz zboża do Anglii pozwolonym będzie.

Jenerał-Major Hope, dowodzący wojskiem w północnych stronach W. Brytanii, kazał w Edinburgu ogłosić: iż nie wolno jest używać żołnierzy do żniw tegorocznych. „Pozwolenie (mówi on), aby żołnierze dzierżawcom przy żniwach pomagali, danem było ze względu na interes powszechny, i dla przyspieszenia żniw w latach urodzajnych; atoli żołnierze nie powinni nigdy odbierać zarobku żniwiarzom i ubogim włościanom, którzy i tak w tej chwili nie do roboty nie mają.

Gazety Angielskie napełnione są doniesieniami o zgromadzeniach, które we wszystkich prawie stronach W. Brytanii zebrać się mają dla zastanowienia się szczerze nad środkami, iakimby sposobem dopomódz mizna ubogim i zostającym bez chleba rzemieślnikom.

W Londynie wyszło godne uwagi pismo względem żebractwa, t. j. iak się zdaie, tak nieuleczoney choroby, która teraz panuje w największej części Państw Europejskich. Wyliczane tam są nadużycia, niepodobne prawie do wiary. Tak n. p. dowiedzioną jest rzeczą, że pewien żebrak, żebrzący na rogu iedney ulicy, zarabia co dzień tym rzemiosłem swiem po 30 szylingów (33 franków). Odkryto pewny rodzaj szkoły, gdzie iedna stara kobieta uczy dzieci żebrania, to jest: mowy, układu ciała i sposobu, iakimby wzbudzać miłosierdzie. W niektórych domach Londynu, stało się żebractwo nieiako rodzajem przemysłu. Pewne towarzystwo assekurantów podęmuie się żywić żebraków w dniach słotnych i zimnych, pod warunkiem, aby onemu dawali pewną część dziennego zarobku swiego.

## N i e m c y.

List kupiecki z Lipska pod dniem 15tym Października pisany, zawiera co następuje: „Teraźniejszy iarmark iesienny, iak dalece skutek onegoż przed zupełnem zakończeniem przewidzieć się daie, może być położonym w liczbę bardzo pomiernych, chociaż w zapasach towarów, może wszystkie dawniejsze iarmarki przechodzi. Co się tycze Austrii, pokazało się, że usiłowania zamożnych i rzetelnych fabrykantów, aby pomimo trudności pierwszego zawodu, zjednać produktom swoim wziętość na iarmarkach tutejszych, z każdym iarmarkiem następnym co raz więcej rachubę swoją zżydują. Liczba fabrykantów Austriackich pomnożyła się przeszło we dwójcie. Fabryka JP. Reichenbergera z Rosmanos w Czechach, według iednomyslnego świadectwa nie tylko obecnych kupców, ale też i fabry-



Wszystkich Narodów, policzona była między najsławniejsze osobliwości iarmarku. Nie widziano jeszcze towarów podobnej doskonałości w bawełnianych materjach meblowych i farbowanych c ustkach cycyjnych; i warto jest uwagi, że w samej rzeczy trudny do wiary napływ towarów bawełnianych na ten iarmark, nie mógł im szkodzić, a towary te dla farb kosztownych najdroższe, zaraz w początku pierwszego tygodnia iarmarku całkiem rozkupiono, chociaż im przeszkadzała napływ przewybornych fabrykatów Francuzkich i Szwajcarskich. Produkta Angielskie tego rodzaju, iak wiadomo, dla bezgustowności form, już od sporego czasu wyrugowane są ze stałego ładu. Atoli, gdy tymczasem po największej części i tanie białe materje Angielskie na stałym ładzie wybierane, i iako towar stałego ładu na targach wystawiane bywają, przeto postęp fabryki Rosmanowskiej jest tem bardziej stanowący, kiedy ją produkt w każdym względzie narodowy, wniósł nad wszelki napływ zagraniczny. — Zjawienie się fabryki sukiennej JPanow Schnella i Mamerta z Brynu na iarmarku tutejszym z towarami, wyszczególniającemi się największą dobrocią, bardzo podobno przyczyniło się do ładajakiego pozbycia sukien Niderlandzkich, iakiego w podobnym stopniu na targach tutejszych nigdy jeszcze nie widziano. Niderlandzkie fabryki sukienne, skoro im targi Francuzkie zamknięto, musiały z tem większym mnóstwem towarów rzucić się na iarmark Niemiecki, a na wzmagające się ubieganie C. R. fabryk Austriackich na targach Niemieckich patrzą z tem większą obawą, ile że nie mogą ukryć niepewności zyskowego zbywania swoich sukien w C. R. Prowincjach Włoskich, a postępy fabryk Austriackich zagranicą, co raz więcej poznawane zostają.

„W ogólności systema ładajakiego zbywania produktów fabryk Angielskich i Niderlandzkich, przynosi, przy bezpośrednich zgubnych skutkach swoich, przecież dla przemysłu Niemieckiego ten trwały pożytek, że pojedyncze produkta przemysłu narodowego co raz bardziej szukane bywają; że nazwiska Angielszczyzny i Niderlandzczyzny utracają dotychczasową ważność swoją, i że kupiec przez pochodzenie towaru mniej daje się omaniać względem dobro i iego. Tymczasem jest to rzeczą oczywistą, że każda fabryka z osobna istotnie zyskuje na tem, kiedy produkta iey Kraiu u Kraiów zagranicznych poważenie zyskują, i kiedy nazwiska fabrykatów Austriackich, Saskich, Szwajcarskich, podobnym sposobem wzbudzają przesąd sprzyjają-

cy, iak dawniej nazwisko towaru Angielskiego. Jeżeli więc w znaczniejszych Państwach Niemieckich rękodzieła niewątpliwie doszły do doskonałości, która, gdy się opiera trwonieniu towarów zagranicznych, od całego świata kupczącego uznana być musi, przeto zawisło tylko na tem, aby w każdym Kraiu Niemieckim to, co jest wysmienite, lecz dotąd jeszcze pojedyncze, zjednoczyło się i wyszczególniło, a tak starało się o sławę Narodu z przemysłu iego. Gdyby tak celujące, od zagranicznych już pojedynczo uznane fabryki, iakimi są owe w Rosmanos, w Brynie, w Reichenbergu, w Nawsiu Galicyjskiem i t. d., zjednoczone pokazały się na tutejszym, naypierwszym targu Niemieckim, i gdyby na wspólnem stanowisku, do którego by tylko zamożnym i rzetelnym fabrykantom przystępu dozwolono, przewyborne towary swoje wystawiły, tedy nie tylko kosztu odwiedzenia iarmarku byłoby wszystkim ułatwione, lecz także niezmiernie poparłyby sławę i korzyści fabrykacyi narodowej w ogólności. Każdy nowy handlarz na tak niezmiernym targu, ma do waleczenia z trudnościami i kabałami wszelkiego rodzaju, a to tem bardziej, gdy fabrykat iego celuje i zazdrość wzbudza. Przez pomienione zjednoczenie się, byłaby każdemu nowo przystępującemu droga utorowana, a założyciele takowego Austriackiego Domu kupieckiego w Lipsku, oprócz własnego największego zysku, zrobiliby sobie zasługę prawdziwie patriotyczną.

IV. Xiążę Heski zważywszy wielkie szkody, wynikające z loteryi dla moralności i pomyślności Poddanych, osobliwie klasy niższej, wydał surowy rozkaz, aby będące dotąd w Offenbachu i Rödelheimie loterye liezbowe, z końcem tego roku zupełnie ustały i zniesionemi były.

Gazeta: Oznaymiciel okręgowy Landawski z dnia 10. Października, zawiera następujący okólnik Królewsko-Bawarskiej Dyrekcyi okręgowej do Burmistrzów tegoż Okręgu: „Smutne doświadczenia wielu wychodców, którzy z podróży swojej do Polski, w naywiększej nędzy powrócili, uleczyły od zawrotu głowy tych ludzi, którzy dosyć mają rozwagi do stania się rostropnymi obywatelami. Jednakże widać jeszcze tajemne usiłowania chciwych zysku zwodzicieli, starających się namówić łatwowiernego włościanina do wychodu z Kraiu dla tego, aby nabyć tanio własność iego, lub korzystać iakimkolwiek bądź sposobem z iego nieszczęścia. Nakazuje się więc Burmistrzom i Urzędnikom policyjnym,



aby stosując się ściśle do wysokich urzędów z dnia 17. Czerwca i 19. Lipca r. b., mieli najsurowszą baczność na przestępców onychże. Co się tycze zwyczajnych szkodników polowych i leśnych, złodziei nornych i złych gospodarzy, którychby się tyle Gmin pozbyć chciało, donieść Przełożeni miejscowi Komisjom emigracyjnym szczególnie tych, którzy mają ochotę wynieść się z Kraju, aby względem tego właściwe propozycje uczynionemi być mogły.“

(Podpis) Petersen.

Gazeta Wiedeńska umieściła co następuje: „Nowa gazeta Spirska, zawiera pod napisem: Wędrownik z powrotem z Polski, następujący artykuł: „Od początku Września widać wielu łatwowiernych, którzy pod obrą strefą uroionego szczęścia szukali, powracających do dawnej swojej Ojczyzny. Wyciężeni głodem i nędzą, pozbawieni ruchomości swych i z wyznaniem żalu w oczach, szukają znowu dawnego siedliska, które tak lekkomyślnie byli opuścili. Z innemi pojęciami widzą teraz przyjaźne brzegi Renu i wspaniałe szczyty gór Haardtu, które, przez grubą niewiedzę swoją, za daleką i odludną dziczyznę zamieniać chcieli, w którejby nigdy nie byli uczuli: co to jest Ojczyzna. Oby gorszkie doświadczenie, które ci nieszczęśliwi zrobili, posłużyło za wczesną przestrożę innym obłąkanym! Oby się nauczyli ufać własnemu siłom swoim, błogosławionej ziemi, na której wzrosli, i sprawie liwemu Rządowi, u którego i najuboższy opiekę i pomoc znajduje!“

## R o s s y a.

Według wypisów z iednego pisma statystycznego, umieszczonego w rósprawach Petersburskiej Akademii umiętności, wynosiły przychody Rossyi w roku 1811ym 215 millionów Rubli, a wydatki 274 millionów; wojska lądowego było w roku 1811ym 621,155 ludzi, a marynarka miała w roku 1813ym 289 żagli z 4348 dział. Panująca religia Grecka liczy 41 Kościołów Metropolitalnych, 11 Arcybiskupstw, 19 Biskupstw, 26,747 Kościołów, prócz wielu Kłasztorów. Nad to, liczono w roku 1811ym 3,500,000 Katolików, 1,400,000 Lutrów, 3,800 Reformowanych, 9,000 Sekty Herrenhuterów, 15,000 Mennonitów, 40,000 Ormianów, 3,000,000 Mahometanów, 300,000 wyznawców Dalai-Lamy i 600,000 szcicieli Fetysza. Liczba fabryk w roku 1815 wynosiła 3253.

Gazeta Ruski Inwalid zawiera z Petersburga pod dniem 23. Września (5. Października): „Xiąże Następca Szwedzki życzył sobie widzieć wzory mundurów wszystkich pułków Rossyjskiego wojska. Cesarz Jego-mość, przychylając się do tego życzenia, rozkazał wybrać 27 ludzi z pułków gwardyi, przyodziać ich w różne mundury Rossyjskie, i wysłać. Siedli oni dnia 23. p. m. w Kronsztadzie na statek przewozowy Fenix; płynęli tak szczęśliwie, że czwartego dnia stanęli w Sztokholmie, z kąd Pułkownik strzelców gwardyi Suchtelen, z tymi 27 ludźmi wysłany donosi, że dnia 28. p. m. Sierpnia, żołnierze ci przedstawieni byli Królowi Szwedzkiemu i Xiążciu Następcy tronu, w obecności całego Dworu. Nastąpiły uczty; naprzód Król dawał obiad w Hadze; potem Szwe zcy Kawalerowie orderu Rossyjskiego S. Jerzego, w przytomności Xiążcia Następcy tronu i Xiążcia Oskara, częstowali naszych żołnierzy. Dnia zaś 30. tegoż miesiąca, w dzień imienia Jego Cesarskiej Mości, Król oglądając tych żołnierzy razem z Xiążciem Następcą, oświadczył zupełne swoje ukontentowanie i dla każdego dał medal srebrny, ustanowiony na uwiecznienie pamiętnych wojen ostatnich. Statek przewozowy Fenix powrócił już do Kronsztadu. Równie Dowódca, iak Officerowie, żołnierze i maytki, nie mogą nasycić się wychwalaniem uczynionego dla nich przyjęcia przez Króla Szwedzkiego, Xiążcia Następcę tronu i znakomitszych Urzędników wyższych. Kapitan Suszczow, mianowany Kawalerem orderu Miecza, i był zaszczycony odwiedzinami walecznego Xiążcia Następcy tronu na brygu, którego budowa i urządzenie stały się przedmiotem powszechnego podziwiania. Każdy maytek otrzymał po 1 ezer. zł., każdy żołnierz po 4 ezer. zł., każdy podofficer po 8 ezer. zł. Ciągłe w Sztokholmie dawano uczty i nizego nie zaniedbano, co by mogło dowiedzić przyjaźni i dobrego porozumienia, między obydwoma panującymi Dworami.

N. Cesarz i Król Alexander, powracający z Warszawy do Petersburga, przyjechał d. 19. (21.) Października do Rygi.

Jenerał Gubernator miasta Moskwy Tormassow, mianowany dla położonych zasług Hrabia.

Radca tajny Hrabia Czernyszew, mianowany 2gim W. Podeszaszym Dworu Cesarzskiego.

Omyłka. W numerze 178 tej gazety, na stronie 870., w przedziale 1wszym, wierszu drugim z góry, zamiast 1815 poprawić: 1816.